

UZASADNIENIE

K. P. (1) pozwem z dnia 14 października 2014 roku, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego W.-B. w W. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych oraz ustanowienia pełnomocnika z urzędu (k. 3-4).

Uzasadniając swe stanowisko powód podniósł, że kwota objęta pozwem stanowi rekompensatę za złe warunki bytowe, niezapewnienie należytej opieki lekarskiej i utratę zdrowia spowodowane nieprzestrzeganiem przez stronę pozwaną obowiązujących przepisów. K. P. (1) był osadzony we wskazanej jednostce w okresie od października 2011 roku do kwietnia 2012 roku. Podnosi, że w celi nie zostały mu zapewnione stosowne warunki socjalne - pozbawiony był ogrzewania, wentylacji, środków czystości, przedmiotów niezbędnych do codziennej higieny, oświetlenia, ciepłej wody oraz opieki zdrowotnej. Przed skierowaniem do jednostki penitencjarnej, we wrześniu 2011 roku K. P. (1) poddał się operacji kręgosłupa. Ze względu na przeprowadzony zabieg winien przyjmować leki przeciwbólowe oraz odbywać rehabilitację. Powód przyznaje, że w pozwanej jednostce był konsultowany przez posiadającego jego kartę lekarską chirurga, który nie uznał jednak koniecznym zastosowania dodatkowych środków. W ocenie strony powodowej, w konsekwencji omawianych okoliczności, znacznemu pogorszeniu uległ stan zdrowia powoda, który zmuszony był poddać się ponownej operacji kręgosłupa (k. 3-4).

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2012 roku Referendarz sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, II Wydziale Cywilnym zwolnił A. R. od kosztów sądowych w części, tj. od obowiązku uiszczenia opłaty od pozwu w niniejszym postępowaniu, oddalając jednocześnie wniosek o zwolnienie od kosztów w pozostałym zakresie i ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k. 15-16).

Skarb Państwa – Areszt Śledczy W.-B. w W. – reprezentowany przez pełnomocnika, będącego radcą prawnym (k. 54) – wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 51).

W uzasadnieniu pozwany potwierdził fakt, iż K. P. (1) był osadzony w Areszcie Śledczym W.-B. w W., oznaczając okres przebywania we wskazanej jednostce od 27 października 2011 roku do 15 listopada 2012 roku. Podnosi, że powód nie udowodnił żadnej z przytaczanych okoliczności faktycznych, oraz zaprzecza, aby zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, w placówce nie zostały zapewnione osadzonemu należyte warunki bytowe. Podkreśla fakt stopniowego przeprowadzania remontów i prac modernizacyjnych w celu zwiększenia standardu w jednostce oraz funkcjonowania ambulatorium, w którym można korzystać z podstawowej i specjalistycznej opieki medycznej. Pozwany wskazuje również, że w celach znajdowały się kaloryfery dostarczające energię ciepłą w odpowiedniej do pory roku temperaturze, sprzęt kwaterunkowy dostosowany do liczby osadzonych, znajdująca się w dobrym stanie stolarka okienna oraz doprowadzona była wentylacja grawitacyjna opierająca się na naturalnej cyrkulacji powietrza i zimna woda, gdyż ustawodawca nie nakreślił obowiązku podłączenia do cel ciepłej wody (k. 52-53). Na okoliczność udowodnienia przedstawionych tez załączył obszernie sprawozdanie z wizytacji Aresztu Śledczego W. B. oraz historię rozmieszczenia osadzonego (k. 56-104).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. P. (1) we wrześniu 2011 roku poddał się operacji kręgosłupa (dowód: twierdzenia powoda, k. 142-143 zeznania w charakterze świadka lekarza K. H., okoliczność niekwestionowana przez pozwanego).

Powód był osadzony w Areszcie Śledczym W. B. w okresach od 27 października 2011 roku do 10 kwietnia 2012 roku oraz od 8 listopada 2012 roku do 15 listopada 2012 roku. W tym czasie przydzielony był do czterech różnych cel w pawilonach A, D oraz C (dowód: k. 56 - historia rozmieszczenia K. P. (1)).

Powoda osadzano w celach spełniających normy przewidziane stosownymi przepisami, w szczególności rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W pomieszczeniu znajdował się kąpiel sanitarny, kaloryfer, oświetlenie jarzeniowe, doprowadzona była zimna woda oraz wentylacja. Z poziomu cel nie było dostępu do ciepłej wody – kąpiele odbywały się w przeznaczonych do tego łazniach. W placówce pozwanego środki higieny osobistej oraz preparaty do utrzymania czystości w celi wydawane są w równych odstępach czasowych zgodnie z przyjętym harmonogramem. Wyposażenie cel ulegało stopniowemu zużyciu – naprawy przedmiotów niezbędnych do funkcjonowania dokonywane były na bieżąco, zaś w przypadku zniszczenia jej stałych elementów, jak np. podłoga, pomieszczenia remontowano okresowo. Praca jednostki została przez niezależnego wizytatora oceniona jako bardzo dobra (dowód: k.119-120 – zeznania świadka P. C., k. - 57-104 sprawozdanie z wizytacji w Areszcie Śledczym W.-B. w W.).

Podczas przebywania w jednostce penitencjarnej, K. P. (1) miał zagwarantowany dostęp do konsultacji i wizyt lekarskich, jak również opieki medycznej w niezbędnym, ze względu na stan zdrowia, zakresie. Nadto stwierdzono, że powód wykazuje tendencję do samookaleczenia. (dowód: twierdzenia powoda o fakcie odbywania wizyt i konsultacji lekarskich oraz samookaleczeniu, k. 142-143 zeznania w charakterze świadka lekarza K. H.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wymienione wyżej kopie dokumentów i zeznania powoda oraz powołanych na wnioski pozwanego świadków. Należy zauważyć, iż dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez powoda co do ich prawdziwości i wiarygodności, a zatem Sąd nie miał podstaw, by pominąć je przy dokonywaniu tych ustaleń. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków jako rzeczowym i logicznym. Szczególnie pomocne w ustaleniu stanu faktycznego były obszernie zeznania świadka K. H., który sprawował opiekę medyczną nad powodem w czasie jego pobytu u pozwanego. W ich świetle należało dojść do wniosku, że w omawianym okresie powód nie wymagał dalszych operacji, zalecana była jedynie rehabilitacja i fizykoterapia, które mogły być wykonywane w obrębie zakładu penitencjarnego. K. P. (1) nie wykazywał objawów chorobowych. W przypadku prawidłowego wykonania operacji dolegliwości powinny ustąpić niezależnie od stosowania środków pomocniczych, zaś ewentualną rehabilitację można było wykonywać samodzielnie nawet w celi – nie istnieje bowiem bezwzględny obowiązek jej stosowania. W dniu 30 marca 2012 roku areszt otrzymał informację, że osadzony może zostać przetransportowany na rehabilitację, 23 lutego 2012 roku miał przeprowadzoną konsultację z foniatrą, 10 kwietnia 2012 roku został przewieziony do Aresztu Śledczego W.-M. w W., a 17 kwietnia 2012 roku odbyła się konsultacja ortopedyczna. Terminy wizyt u specjalistów były ustalane przez podmioty zewnętrzne. W odniesieniu do przyjmowania przez pacjenta leków sterydowych i przeciwbólowych lekarz podkreślił, że są to środki silnie drażniące żołądek i nie można ich przyjmować w trakcie prowadzonej głodówki.

Zeznania pozwanego nie znalazły zaś w większości potwierdzenia w obiektywnym materiale dowodowym, w szczególności nie zostały poparte niezbędnymi w tym zakresie wiadomościami specjalnymi, o czym w dalszej części uzasadnienia. Implikowało to uznanie ich za niewiarygodne w zakresie, w jakim nie korespondowały w zeznaniach świadków i dokumentacją medyczną.

Sąd zważył, co następuje:

K. P. (1), pozewem wszczynającym proces w niniejszej sprawie, dochodził od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego W.-B. w W. zapłaty kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych – narażenie na utratę zdrowia oraz „cierpienie” przez niezapewnienie podstawowych warunków bytowych i opieki medycznej (k. 3-4).

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując oceny zasadności tego roszczenia Sąd miał na względzie, iż stosownie do regulacji art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak m.in. zdrowie, wolność, godność i cześć pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach, zaś zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych

w kodeksie. Reguły te precyzuje art. 448 k.c., zgodnie z którym, w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Norma art. 448 k.c. statuuje możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek bezprawnego i zawinonego naruszenia dobra osobistego. Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione ustawowe przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Celem oceny zasadności roszczenia powoda, skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W.-B. w W. koniecznym jest wyjaśnienie kwestii występowania po stronie ww. podmiotu legitymacji bierniej. Ów przymiot należy omówić w kontekście unormowania art. 24 § 1 k.c. Otóż ustawodawca przyznał osobie, której dobra osobiste zostały naruszone, roszczenie o zadośćuczynienie skuteczne przeciwko podmiotowi, który dopuścił się względem niej rzeczowego naruszenia. Innymi słowy, powództwo o zadośćuczynienie można wytoczyć wyłącznie przeciwko temu, kto dane dobro naruszył swoim działaniem lub zaniechaniem, przy czym zachowanie to musi cechować niezgodność z obowiązującym prawem. Konkludując, możliwość przypisania pozwanemu w niniejszej sprawie legitymacji bierniej, uzależniona jest od zaistnienia naruszenia obowiązującego porządku prawnego poprzez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie tego podmiotu. Dopiero obiektywne stwierdzenie tejże przesłanki pozwala na uznanie, iż Skarb Państwa – Areszt Śledczy W.-B. w W. może występować w toczącym się postępowaniu w charakterze strony pozwanej.

Z pewnością należy uznać, iż zachowanie pozwanego, polegające na osadzeniu powoda w znajdującej się w obrębie aresztu celi, samo w sobie, nie było bezprawne. Odnosząc się do podstawy faktycznej żądań powoda, w postaci narażenia go na utratę zdrowia oraz cierpienie poprzez niezapewnienie podstawowych warunków bytowych i niezbędnej opieki medycznej trzeba zauważyć, iż faktycznie, takie działanie pozwanego byłoby pozbawione oparcia w obowiązującym porządku prawnym. Jednakże, K. P. (1) nie udowodnił, aby warunki sanitarne w celach, w których był osadzony, nie pozwalały na zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych. Powód przyznawał również o mających wielokrotnie miejsce konsultacjach i wizytach lekarskich podczas pobytu we wskazanej placówce penitencjarnej. Trudno więc wnioskować, że pozwany rzeczywiście nie zapewnił mu opieki medycznej niezbędnej ze względu na jego stan zdrowia. W omawianym aspekcie K. P. (1) zdaje się kwestionować nie tyle dostępności usług medycznych w areszcie, co konkretne decyzje lekarzy dotyczące sposobu prowadzenia kuracji farmakologicznej i rehabilitacji. Powołany w charakterze świadka specjalista w omawianym zakresie stwierdził, że leczenie powoda odbywało się zgodnie z jego stanem zdrowia, zaś ilość konsultacji medycznych w jego sprawie przewyższa liczbę, na którą w zwyczajnych okolicznościach mogą liczyć osoby przebywające na wolności. Ograniczenie środków przeciwbólowych wynikało natomiast z prowadzonego przez K. P. (1) strajku głodowego. Pozwany nie odniósł się w toku postępowania w sposób bezpośredni do treści zeznań lekarza. Nadto sam dodał, że w okresie od kwietnia 2012 roku został poddany szczegółowym badaniom i zabiegowi.

Z niekwestionowanych zeznań świadka P. C. wynika, iż wymóg zapewnienia określonych normami ustawowymi warunków w celach mieszkalnych został przez stronę pozwaną spełniony. Podobnie wnioski płyną ze sprawozdania z funkcjonowania placówki za okres, w którym przebywał w niej powód. W niniejszej sprawie koniecznym, wobec twierdzeń powoda, było również zbadanie stanu zdrowia K. P. (1), a następnie określenie ewentualnego wpływu przebywania w pozbawionej należytych warunków sanitarnych, wentylacji, ogrzewania i ciepłej wody, celi na jego zdrowie, w kontekście naruszenia jego godności osobistej i pogorszenia stanu zdrowia, zarówno w sferze psychicznej (wskazywanych cierpień), jak i przede wszystkim fizycznej. Jednakże, powód nie zgłosił w toku niniejszego postępowania ani jednego wniosku dowodowego, który czyniłby powyższe ustalenia możliwym, a tym samym, uznanie za zasadne żądania zapłaty zadośćuczynienia za okres, w którym pozwany działał *contra legis*, abstrahując od braku wykazania takiego działania, rzecz jasna. Analogiczny brak możliwości dokonania jednoznacznych ustaleń dotyczył także złego stanu cel, gdyż, jak zeznał świadek, były one remontowane, brak zaś twierdzeń i dowodów na ich poparcie, z których wynikałyby odmienny stan faktyczny.

Wymaga w tym miejscu przypomnienia, iż w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności, podług której to strona powodowa jest dysponentem procesu i do niej należy przytaczanie wszelkich wniosków dowodowych w celu wykazania prawdziwości powoływanych twierdzeń. Stosownie do powoływanej reguły ciężar dowodu spoczywa

na stronie procesu, która w myśl art. 6 k.c. ponosi ujemne konsekwencje pasywnego postępowania, gdyż fakty nieudowodnione nie wywołują żadnych skutków prawnych. Przepis ten ma doniosłe znaczenie, pozwala bowiem stronie na realną ocenę możliwości egzekwowania przed sądem swoich praw jeszcze przed złożeniem pozwu. Prawo podmiotowe może być efektywnie dochodzone, o ile strona jest w stanie skutecznie przekonać Sąd, co do faktów, z których wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie nie jest w sobie dowodem, zaś rozstrzygnięcie musi opierać się na udowodnionych okolicznościach. Przedmiotem dowodu jest fakt, a dowód faktów prawotwórczych spoczywa na powodzie. Powyższe jest szczególnie istotne w przypadku, gdy strona pozwana, jak w niniejszej sprawie, zaprzecza okolicznościom podnoszonym przez stronę powodową. Wówczas to powód winien wskazać materię, która stanowi niepodważalne oparcie dla jego stanowiska.

Z całą stanowczością trzeba podkreślić, że przy rozpoznawaniu sprawy „rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy” (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC nr 6-7 z 1997 r., poz. 76).

Istotnie, powód wniósł o dopuszczenie dowodu z książeczki zdrowia, jednakże jej kopia, dołączona do akt sprawy, w żadnym wypadku nie czyni zadość obowiązkowi dowodowemu w świetle podstawy faktycznej, na której K. P. (1) oparł swe żądanie i nie pozwala na miarodajną weryfikację jego twierdzeń w zakresie negatywnego wpływu działań lub zaniechania działania Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego W.-B. w W. na szeroko pojęte zdrowie strony powodowej. W ocenie Sądu, dla oceny istnienia oraz stopnia ewentualnego związku pobytu powoda w tym partykularnym areszcie z jego kondycją zdrowotną, a w szczególności, z jej pogorszeniem, koniecznymi były wiadomości specjalne. Dla oceny i stopnia zaawansowania chorób, ich wpływu na stan czynnościowy organizmu uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności te można wykazać tylko przez dowód z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). Powód nie złożył jednak stosownego wniosku dowodowego (art. 6 k.c.).

W ocenie Sądu, K. P. (1) nie wykazał, aby w okresie objętym żądaniem pozwu, zachowanie strony pozwanej odcisnęło piętno na jego zdrowiu. Nadto, nazbyt roszczeniową postawę powoda należy traktować z odpowiednim dystansem i uznać za wysoce subiektywną i niezasadną. Należy zaznaczyć, iż polski ustawodawca nie uregulował miar, którymi należałoby ocenić standard wyposażenia cel w aresztach i zakładach karnych, a zatem nie istnieje unormowanie pozwalające na ocenę dopuszczenia do osadzenia w celi niezadowolającej poczucia estetyki osadzonego, przykładowo przez obdrapanie z farby ściany, za działanie bezprawne, wobec nieistnienia przepisu, który by tego pozwanemu zakazywał. Pozwany zagwarantował powodowi bieżącą opiekę lekarską – w ocenie Sądu powód nie wykazał, aby działanie strony przeciwnej doprowadziło do pogorszenia jego stanu zdrowia.

Z pewnością, warunki panujące w celach aresztu śledczego prowadzonego przez pozwanego nie należały do najlepszych, jednak ów fakt należy wpisać w naturę środka zapobiegawczego lub kary, zaś same w sobie nie mogą one stanowić o zasadności żądania zapłaty zadośćuczynienia, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie wykazano fundamentu powództwa opartego na art. 448 k.c. – faktu naruszenia dóbr osobistych.

Nadto, powód w żaden sposób nie wykazał, aby z winy pozwanego doszło do wywołania u niego określonych jednostek chorobowych. To, iż samo bycie pozbawionym wolności można uznać za przyczynę frustracji i cierpienia nie jest przedmiotem sporu, natomiast źródłem takiego stanu rzeczy – osadzenia w areszcie – jest działanie przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości oparte na przepisach prawa, na skutek zawinionego działania osadzonego, w tym partykularnym przypadku, K. P. (1).

W toku postępowania K. P. (1), mimo ciężącego na nim obowiązku, nie przedstawił dowodów, które pozwoliłyby na uznanie, iż zachowanie pozwanego (działanie lub zaniechanie) w okresie przebywania powoda w areszcie nosiło znamiona czynu bezprawnego i doprowadziło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Choć w aktach niniejszej sprawy znajduje się dokumentacja medyczna w postaci kopii książeczki zdrowia, jak wspomniano uprzednio, ocena jej treści wymaga wiadomości specjalnych. Bez nich, niemożliwym było wywodzenie z niej związku

pobytu powoda w areszcie śledczym, w zadanych warunkach, z istnieniem poszczególnych schorzeń lub dolegliwości. Warto ponownie podkreślić, że Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania postępowania dowodowego z urzędu – inicjatywa w tym zakresie należy li tylko do stron, a w pierwszej kolejności, do podmiotu wszczynającego spór, który na tych okolicznościach swe żądanie opiera.

Konkludując, Sąd stanął na stanowisku, iż z uwagi na niewykazanie przez K. P. (1) bezprawnego działania strony pozwanej i zaistnienia szkody lub krzywdy w okresie, w którym przebywał w placówce pozwanego, roszczenie powoda nie może zostać uwzględnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd z braku podstaw do zastosowania art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 6 k.c. oddalił powództwo K. P. (1), skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu W.-B. w W. a dotyczące żądania zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jako bezzasadne (pkt I).

Odnosząc się do wniosku strony pozwanej o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, Sąd zważył, iż stosownie do regulacji art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), natomiast podług treści art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa strony.

Tym samym, skoro K. P. (1) przegrał spór w rozumieniu art. 98 k.p.c. w całości, spoczywa na nim obowiązek zwrócenia poniesionych kosztów procesu stronie wygrywającej sprawę – (...) W.. Jednakże, Sąd, mając na względzie szczególną sytuację materialną i życiową powoda, uznał, iż słusznym było wykorzystanie przyznanej przez ustawodawcę w art. 102 k.p.c. regulacji, umożliwiającej nieobciążanie strony powodowej, jako przegrywającej, ww. kosztami albo obciążenie jej tylko częścią rzeczonych kosztów.

Warto w tym miejscu uwypuklić, że podług przytoczonego unormowania, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Nie budziło wątpliwości, iż aby sytuacja pozwanego uzasadniała zastosowanie powyższego przepisu, kryteria, pozwalające na zaliczenie jego sytuacji do kategorii, którą można utożsamić z „wypadkami szczególnie uzasadnionymi”, muszą być sformułowane w sposób, pozwalający na możliwie najwęższą interpretację rzeczzonego sformułowania. Istotnym jest, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. stanowi suwerenne uprawnienie Sądu orzekającego i od oceny tego Sądu zależy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Zakwalifikowanie przypadku, jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 października 2011 r. w sprawie II CZ 68/11 oraz postanowieniu z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie II CZ 23/11).

Sąd stanął na stanowisku, że K. P. (1), jako osoba od lat osadzona w zamkniętych placówkach penitencjarnych, znajduje się w przypadku „szczególnie uzasadnionym” w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd w oparciu o art. 102 k.p.c., odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu (pkt II).

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować zwrot uzasadnienia w dniu 8 marca 2017 roku.
2. Dołączyć zpo od K. P. k. 150.
3. Doręczyć powodowi odpis wyroku z dnia 6 lutego 2017 r. wraz z uzasadnieniem.
4. Po dołączeniu z.p.o. akta odłożyć do zakończonych.